

Sygn. akt III Ca 521/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik (spr.)

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Anna Hajda

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt I C 123/09

1 oddala apelację;

2 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Hajda SSO Teresa Kołeczko - Waclawik SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 521/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Zabrze zasądził od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) położonej w Z. przy ul. (...) na rzecz powoda T. D. kwotę 9817,97 zł. z ustawowymi odsetkami od 19 marca 2009r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 28 lutego 2008r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie przez firmę powoda jako wykonawcę remontu dachu w budynku pozwanej. Remont miał się zakończyć do 31 maja 2008r. za wynagrodzeniem maksymalnie 79.270,31 zł. brutto. Anekssem do umowy strony wprowadziły możliwość wypłacania powodowi zaliczek na poczet wynagrodzenia, a podstawą zapłaty całkowitego wynagrodzenia miał być podpisany protokół odbioru końcowego zatwierdzony przez przedstawicieli pozwanej, inspektora nadzoru oraz wykonawcę. W czasie realizacji umowy pozwana zapłaciła powodowi zaliczkowo 43.529,73 zł. W umowie przewidziano kary dla wykonawcy w wysokości: 10% wartości przedmiotu umowy brutto w przypadku odstąpienia od umowy przez wykonawcę lub zamawiającego z przyczyn dotyczących wykonawcy, 0,20% za niedotrzymanie terminu zakończenia remontu za każdy dzień zwłoki, 0,15% za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w

okresie gwarancji za każdy dzień zwłoki liczony od wyznaczonego terminu usunięcia wad, 15 % za sam fakt istnienia wady w przedmiocie umowy, 10% za powierzenie innej jednostce lub osobie wykonania robót objętych umową bez zgody zamawiającego.

Pierwsza próba odbioru prac nastąpiła 29 kwietnia 2008r., ale ponieważ stwierdzono usterki, które powód zobowiązał się usunąć do 5 maja 2008r., remontu nie odebrano. W dniu 5 maja 2008r., bez udziału wykonawcy został sporządzony dokument nazwany protokołem konieczności, w którym odnotowano, że usterki nie zostały usunięte z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne i krótki termin ich usunięcia oraz wymieniono dalsze dostrzeżone wady. Termin usunięcia wszystkich usterek przesunięto na 30 maja 2008r. W dniu 6 maja 2008r. ówczesny zarządca pozwanej wystosował pismo do powoda informując o nowym terminie usunięcia usterek, wskazał na dodatkowe nieprawidłowości i dołączył do pisma protokół konieczności. W tym czasie powód usunął część usterek. Przeprowadzona na zlecenie pozwanej kontrola kominiarska wykazała dalsze nieprawidłowości związane z pracami przy kominach i w dniu 9 maja 2008r. ustaliła zalecenia do wykonania. Następnym odbiór wyznaczono na 27 maja 2008r., ale ponieważ stwierdzono, że usterki nie zostały usunięte, polecono ich usunięcie do 6 czerwca 2008r. o czym powód powziął wiadomość 29 maja 2008r. W tym samym dniu zgłosił zakończenie usuwania usterek wykazanych w protokołach z 30 kwietnia i 6 maja 2008r. Od końca maja 2008r. pracownicy powoda nie wykonywali już żadnych prac na dachu budynku. W czasie kontroli w dniu 4 czerwca 2008r. ujawniono, iż wykonawca w dalszym ciągu nie usunął wszystkich usterek. W dniu 6 czerwca 2008r. miał odbyć się kolejny odbiór, ale powód w tym terminie nie stawiał się. Po spotkaniu w dniu 6 sierpnia 2008r. powód jednoznacznie stwierdził, że nie usunie usterek. Nie doszły do skutku kolejne spotkania wyznaczone na 18 i 26 sierpnia 2008r., albowiem powód nie stawiał się na wyznaczone terminy. Pismem z 27 sierpnia 2008r. zarządca pozwanej (...) wskazał powodowi ostateczny termin usunięcia usterek do 15 września 2008r. Zajmująca lokal na poddaszu budynku w którym prowadzono remont dachu A. B. zeznała, że w maju, czerwcu i lipcu 2008r. z uwagi na niefachowy remont zmuszona była wielokrotnie do zbierania wiadrami cieknącej wody z sufitu. Woda lała się również po ścianach.

Tymczasem pismem z 25 czerwca 2008r. powód wezwał zarządcę pozwanej do dokonania odbioru końcowego robót i zapłaty całego wynagrodzenia. W dniu 4 sierpnia 2008r. wystawił fakturę VAT na kwotę 32.791,45 zł. stanowiącą resztę wynagrodzenia i złożył ją w siedzibie zarządcy (...). Pozwana nie uregulowała tej należności, a z uwagi na nieusunięcie usterek przez powoda w określonym do 15 września 2008r. terminie, w dniu 24 listopada 2008r. odstąpiła od umowy z jego winy i poinformowała, że usunięcie usterek zostanie zlecone innemu wykonawcy na jego koszt. Powód pismem z 26 listopada 2008r. wezwał pozwaną do zapłaty zaległej kwoty wynagrodzenia.

Prace związane z usunięciem usterek wykonane zostały przez M. J. a ich koszt biegły sądowy wyliczył na 7857,64 zł. brutto. Określił też wartość dalszych koniecznych prac do wykonania w związku z usterekami wykonawczymi na 1029,02 zł. brutto, zaś wartość robót wykonanych przez powoda określił na 70.161,39 zł. brutto. Wyliczył, że po uwzględnieniu kwot zapłaconych powodowi zaliczkowo i po odliczeniu wyżej wskazanych wartości związanych z usunięciem stwierdzonych istotnych wad wykonawczych, pozwana winna zapłacić powodowi resztę wynagrodzenia w wysokości 17.745 zł.

Opinię biegłego ocenił Sąd Rejonowy jako rzetelną i fachową, odpowiadającą na wszystkie wątpliwości. Podniósł, że po wyjaśnieniu zgłoszonych przez strony zarzutów, w tym co do kwestionowanej przez pozwaną wartości prac, które jeszcze w związku ze stwierdzonymi usterekami winne być wykonane, strony nie zgłosiły dalszych wniosków dowodowych w szczególności nie domagały się przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego czy też z kolejnej opinii uzupełniającej dla wykazania innej ich wysokości.

Ustalając powyższe uznał sąd I instancji, że pozwana, z uwagi na stwierdzenie wad istotnych w przedmiocie umowy i ich nieusunięcie przez powoda miała podstawę do odstąpienia od umowy zgodnie z art. 637 § 2 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c., zaś powód, w związku z regulacją art. 494 k.c. miał podstawę domagać się zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonanie niewadliwych prac w wysokości wyliczonej przez biegłego w opinii na kwotę 17.745 zł.

Ponieważ pozwana podniosła zarzut potrącenia należności wynikających z zastrzeżonych w umowie z 28 lutego 2008r. kar umownych z wierzytelnością powoda wynikającą z reszty należnego mu wynagrodzenia, a zarzut ten, w oparciu o regulację art. 498 k.c. oraz art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., uznał sąd I instancji za dopuszczalny co do zasady i ocenił, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 18.7.2012r. III CZP 39/12 oraz przytaczając argumenty zaprezentowane w jej uzasadnieniu, iż pozwana, która odstąpiła od umowy może potrącić jedynie karę umowną przewidzianą na wypadek odstąpienia od umowy tj, karę za niewykonanie zobowiązania z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki lub opóźnienia jako jednej z postaci nienależytego wykonania zobowiązania, potrącił z należnego powodowi wynagrodzenia kwotę 7927,03 zł stanowiącą karę umowną z tytułu odstąpienia od umowy przez zamawiającego z winy wykonawcy (10% określonego w umowie wynagrodzenia brutto). Stąd do zasądzenia na rzecz powoda pozostała kwota 9817,97zł . Ustawowe odsetki od zasądzonej należności zasądzone zostały od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu jako pierwszego pisma wzywającego pozwaną do zapłaty, albowiem uznał sąd I instancji, że powód, z uwagi na nie podpisanie protokołu odbioru końcowego remontu, nie miał prawa wystawić faktury VAT i wzywać pozwaną do zapłaty.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

W apelacji, w zakresie uwzględnionego roszczenia, pozwana zarzuciła:

- naruszenie art. 2 Konstytucji RP polegające na jego niezastosowaniu poprzez naruszenie zasady zaufania do Państwa wskutek rozstrzygnięcia sprawy na podstawie wykładni prawa dokonanej w oparciu o uchwałę Sądu Najwyższego, która zapadła ponad cztery lata po powstaniu stosunku zobowiązaniowego łączącego strony,

- naruszenie art. 494 k.c. polegające na błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono również karę umowną w związku z odstąpieniem od umowy,

- naruszenie art. 494 k.c. polegające na błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że wskutek odstąpienia od umowy powstaje stan, który należy zakwalifikować jako niewykonanie zobowiązania (następuje przekształcenie stanu zwłoki lub opóźnienia w stan niewykonania zobowiązania),

- naruszenie art. 353(1) k.c. polegające na błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że pomimo zastrzeżenia w umowie kar umownych z tytułu m.in. odstąpienia od umowy oraz nienależytego wykonania umowy, możliwe jest naliczenie kary wyłącznie z tytułu odstąpienia od umowy,

- naruszenie art. 65 k.c. polegające na jego niezastosowaniu poprzez nie dokonanie wykładni oświadczeń woli zawartych w umowie o roboty budowlane zawartej w dniu 28 lutego 2008r., a dotyczących kar umownych,

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 494 k.c. polegające na błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego wynikającego z przepisu art. 494 k.c. należy określić na podstawie art. 455 k.c.

W uzasadnieniu apelacji wskazywała na prawotwórczy charakter uchwały SN z 18 lipca 2012r., która wprowadziła niekorzystną dla pozwanej i nieznaną w chwili zawarcia umowy między stronami interpretację art. 494 k.c. w zakresie zakazu kumulowania kar umownych w przypadku odstąpienia od umowy. Podnosiła, że określając w § 11 umowy kary umowne, działała w celu zapobieżenia ewentualnej szkodzie wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania lub będącego tego konsekwencją odstąpienia od umowy, gdyż zakładała możliwość kumulowania kar, a wykładnia zawarta w cytowanej uchwale zniweczyła tę możliwość. Zarzuciła, że gdyby w dniu zawarcia umowy, wiedziała o zawartej w powyższej uchwale interpretacji, to z pewnością zabezpieczyłaby lepiej swoje interesy poprzez zastrzeżenie wyższej kary na wypadek odstąpienia od umowy. Podniosła, że przedstawiona w uchwale koncepcja niewykonania zobowiązania jako konsekwencji odstąpienia od umowy z powodu jej nienależytego wykonania jest przykładem błędu logicznego polegającego na utożsamianiu skutku z przyczyną.

Przedstawiając powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości lub o jego uchylenie w tym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wniosła też o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Zgodzić należy się ze skarżącą, że orzecznictwo Sądu Najwyższego ma istotne znaczenie z punktu widzenia jednolitości wykładni prawa i praktyki sądowej, ale nie stanowi źródła prawa. Wykładnia prawa zawarta w orzeczeniach i uchwałach Sądu Najwyższego jest wiążąca dla sądu niższej instancji tylko w konkretnych sprawach, w których orzeczenia te lub uchwały zostały wydane, stąd wskazywanie na ich prawotwórczy charakter nie jest trafne. Dlatego za nieuzasadniony uznać należało zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP tym bardziej, że wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, wykładnia przepisu art. 494 k.c. dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale z 18 lipca 2012r. III CZP 39/12 wykluczająca, w wypadku odstąpienia od umowy, możliwość kumulowania kar umownych za zwłokę lub opóźnienie w wykonaniu zobowiązania (czyli z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania), z karą przewidzianą na wypadek odstąpienia od umowy, jako karą za niewykonanie zobowiązania - jest zbieżna z zaprezentowaną w uchwale Sądu Najwyższego z 16.1.1984r. III CZP 70/83 (OSNCP 1984, nr 8, poz. 131), zaakceptowaną w wyroku Sądu Najwyższego z 28.1.2011r. I CSK 315/10 (OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 85). Z tego względu nie zasługuje na podzielenie zarzut że, na skutek przyjętej przez sąd I instancji wykładni art. 494 k.c. zawartej w uchwale Sądu Najwyższego z 18 lipca 2012r., której w chwili zawarcia umowy pozwana nie знаła, doszło do pogorszenia jej sytuacji - wykładnia ta nie powinna mieć zastosowania do stanów faktycznych (w tym do zawartej w 2008r. umowy) sprzed jej wydania, a nawet opublikowania.

Wbrew zarzutom apelującej, nie dostrzega też sąd odwoławczy błędu logicznego w argumentacji zawartej w uzasadnieniu uchwały z 18 lipca 2012r. co do zakresu pojęć „niewykonania zobowiązania” oraz „nienależytego wykonania zobowiązania” w związku z wykładnią art. 494 k.c. W treści in fine interpretowanego przepisu regulującego skutki odstąpienia od umowy wzajemnej, ustawodawca wprost przewidział naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, a nie z jego nienależytego wykonania. Dlatego w uzasadnieniu uchwały zasadnie wskazuje Sąd Najwyższy, że z chwilą odstąpienia przez wierzyciela od umowy z winy dłużnika spowodowanego nienależytym wykonaniem zobowiązania (przy czym nienależytym wykonaniem może być np. zwłoka lub opóźnienie w wykonaniu zobowiązania, niezgodna z umową jakość świadczenia) dochodzi do niewykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Komentowane w uzasadnieniu uchwały z 18.7.2012r. niewykonanie umowy nie jest więc jak wskazuje apelująca konsekwencją odstąpienia wierzyciela od umowy, ale konsekwencją wykonania umowy niezgodnie z jej treścią, które doprowadziło do skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia do odstąpienia od umowy. Ponieważ wierzyciel od umowy odstępuje, a co za tym idzie zniweczony zostaje stosunek prawny wynikający z zawartej umowy, aktualizuje się odpowiedzialność z tytułu niewykonania umowy zgodnie z art. 494 k.c. Jeżeli w umowie, tak jak w niniejszej sprawie, strony zastrzegły karę umowną w przypadku odstąpienia od umowy, strona odstępująca od umowy może domagać się tej tylko kary. Ponieważ, jak w niniejszej sprawie, umowa nie będzie mogła już być wykonana zgodnie z jej treścią (a więc niewadliwie), zasadne jest stanowisko zaprezentowane w cytowanej uchwale i przyjęte przez sąd I instancji, iż szkoda za niewykonanie umowy pochłania odpowiedzialność za szkodę z tytułu nienależytego jej wykonania.

Gdyby nawet przyjąć, nie uwzględniając przedstawionej wyżej wykładni art. 494 k.c., iż strony w umowie zgodnie z zasadą swobody umów wynikającej z art. 353(1) k.c. , mogłyby tak ułożyć stosunek ich łączący, że na wypadek odstąpienia od umowy z winy jednej ze stron, druga mogłaby żądać kumulatywnie wszystkich zastrzeżonych w umowie kar, a nie tylko tej zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy, to w okolicznościach niniejszej sprawy taka konstatacja nie jest uprawniona. Z literalnego brzmienia § 11 umowy z 28 lutego 2008r. nie wynika kumulatywność ich żądania, co potwierdza stanowisko pozwanej zawarte w sprzeciwie z dnia 30 marca 2009r. od wydanego w dniu

5 marca 2009r. nakazu zapłaty, w którym pozwana stwierdza, że Zarząd Wspólnoty nie wyraził zgody na sugerowane przez Zarządcę (...) naliczanie firmie powoda kar umownych za niedotrzymanie terminu zakończenia pracy, za zwłokę w usunięciu wad, za sam fakt istnienia wady. Sprzeciw sporządzony był po odstąpieniu przez pozwaną od umowy, a przytoczona wyżej treść wskazuje, że takiej kumulacji strony nie brały pod uwagę. Dlatego niezasadny jest zarzut naruszenia art. 353(1) k.c.

Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia art. 65 k.c. Pozwana podniosła zarzut potrącenia kumulatywnie kar umownych wymienionych w piśmie z 25 czerwca 2013r. (pismo k. 436), ale na posiedzeniu w dniu 24 września 2013r., na którym została zamknięta rozprawa, prezentując stanowisko, iż naliczenie kar umownych jest uzasadnione, nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych w celu wykazania, iż wolą i zamiarem stron umowy z 28 lutego 2008r. było naliczanie kar kumulatywnie nawet w przypadku odstąpienia od umowy przez jedną z nich z winy drugiej strony. Nie było przy tym rzeczą sądu I instancji prowadzenie z urzędu dochodzenia w celu wyjaśnienia rzeczywistej woli stron w tym zakresie. Domagając się kar umownych, których funkcją jest kompensacja negatywnych konsekwencji (szkody) wynikających z niewykonania umowy zgodnie z umową w łącznej wysokości 71.619,52 zł, a więc wyższej niż wyliczona przez biegłego sądowego na 70.161,39 zł. wartość niewadliwych prac wykonanych przez powoda, nie wskazywała nawet, że na skutek odstąpienia od umowy szkodę taką poniosła.

Aprobuje też sąd odwoławczy stanowisko Sądu Rejonowego co do terminu wymagalności świadczeń wynikających z art. 494 k.c. w oparciu o przepis art. 455 k.c.

Konsekwencją skutecznego odstąpienia od umowy wzajemnej jest obowiązek zwrotu spełnionych wzajemnie świadczeń, albowiem w wyniku odstąpienia od umowy ustaje stosunek prawny między stronami i pozostaje konieczność rozliczenia się. Obie strony były więc uprawnione do żądania zwrotu świadczeń od chwili skutecznego odstąpienia od umowy. W tych okolicznościach brak podstaw do kwestionowania stanowiska przyjętego przez sąd I instancji, iż pozwana dowiedziawszy się o roszczeniach powoda z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego z chwilą doręczenia jej odpisu pozwu, zobowiązana była do spełnienia świadczenia zgodnie z regulacją art. 455 k.c. Sąd zasadnie odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 111 § 2 k.c. zasądzone zostały od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu.

Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną

Na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o § 6 pkt 4 i 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z 28.9.2003r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) zasądził od pozwanej jako przegrywającej na rzecz powoda 600 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Hajda SSO Teresa Kołeczko-Waławik SSO Krystyna Hadryś